



"Arawashi" z kolejnym sukcesem!



Turniej organizowany przez **stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Szkoły w Pietrzykowicach** i Klub „**Arawashi**”, o którego tradycjach i zasługach dla sportu, zwłaszcza młodzieżowego, już pisano, młodzi karatecy z naszej gminy uczcili pierwszym w tym roku turniejem, zorganizowanym w Pietrzykowicach, w którym wzięli udział najlepsi zawodnicy klubów z Żywiecczyny. Choć czasy kiedy górale walczyli na ciupagi odeszły w zapomnienie (... choć nie zawsze i nie wszędzie !), teraz młode pokolenie, dalecy potomkowie Hetmanów Zbójnickich: Klimczoka, Sebastiana Burego, Jerzego Fiedora (Proćpoka), Andrzeja Szebesty (Ondraszka) czy Jury Janosika, walczyli o symboliczne „dukaty”. **Cztery nagrody finansowe były atrakcją rywalizacji w konkurencji kata open, oprócz nagród finansowych były również nagrody rzeczowe.** Karatecy rywalizowali w dwóch konkurencjach walk kumite oraz technik kata, gdzie w konkurencji open toczyły się zażarte boje, których celem było zdobycie nagród finansowych, miło zakomunikować, że dwie z czterech nagród trafiły do zawodniczek z naszej gminy. Na turniej przybyli licznie rodzice kibicując swoim faworytom sportowym. Podczas zawodów „**Arawshi**” zaprezentowało młodych, nowych zawodników, tworzących wspianą wspierający się team,



oraz zawodnicy klubu którzy już zakończyli swoje sportowe kariery wśród których w roli arbitrów byli Piotr Hazuka były Mistrz Polski w karate z 2001 r. oraz wielokrotna medalistka z Arawashi **Kamila Wawrzyczek**, aktualnie podchorąży Akademii Wojsk Lądowych im. Tadeusza Kościuszki we Wrocławiu (dawny Zmech). Nie były to łatwe pojedynki, a o zwycięstwo przyszło walczyć do samego końca. Wielkie brawa należą się młodym klubowiczom z drużyny, którzy przecierali swój bojowy szlak – to naprawdę była dla nich przyjemność startować w doborowym towarzystwie doświadczonych karateków. Dało się odczuć, że gospodarze łatwo nie dadzą sobie zgarnąć trofeów i choć nagroda główna została w Pietrzykowicach wygrał ją Radosław Walaszek z Pietrzykowic, to pozostałe nagrody opuściły Pietrzykowice 2 miejsce Bartosz Płoskonka ze Zwardonia, 3miejsca Klaudia Juraszek z Radziechów i Julia Figura z Wieprza. Łącznie rozegrano 36 osobokonkurencji **kata** oraz 28 osobokonkurencji **kumite**.

*-Udało nam się zachować formę i dyspozycję jeszcze z rywalizacji w Czechach i Słowacji, co skutkowało przewagą fizyczną i mentalną nad rywalami. Uważam, że pokazaliśmy dobre lokalne karate – tak o starcie drużyny „Arawashi” powiedział **Ryszard Stoecker**, sekretarz tego klubu. Z kolei szkoleniowiec **Bogusław Hutman - Wilczek** wskazuje, że największą trudnością było rozpracowanie rywali. - o ile drużyny gości, na początku, walczyły w zbliżony do naszego sposób, o tyle nasi finałowi przeciwnicy, walczyli już w zupełnie innym stylu. Na szczęście zawodnicy, którzy jeżdżą na międzynarodowe zawody pomogli swym młodszym ułożyć dobrą taktykę, która pozwoliła nam dotrzeć do stref z nagrodami i powiększyć zasoby finansowe. Hutman-Wilczek z dumą podkreśla, że obydwie nagrody finansowe wywalczyły dziewczuchy.*

Obrazy





